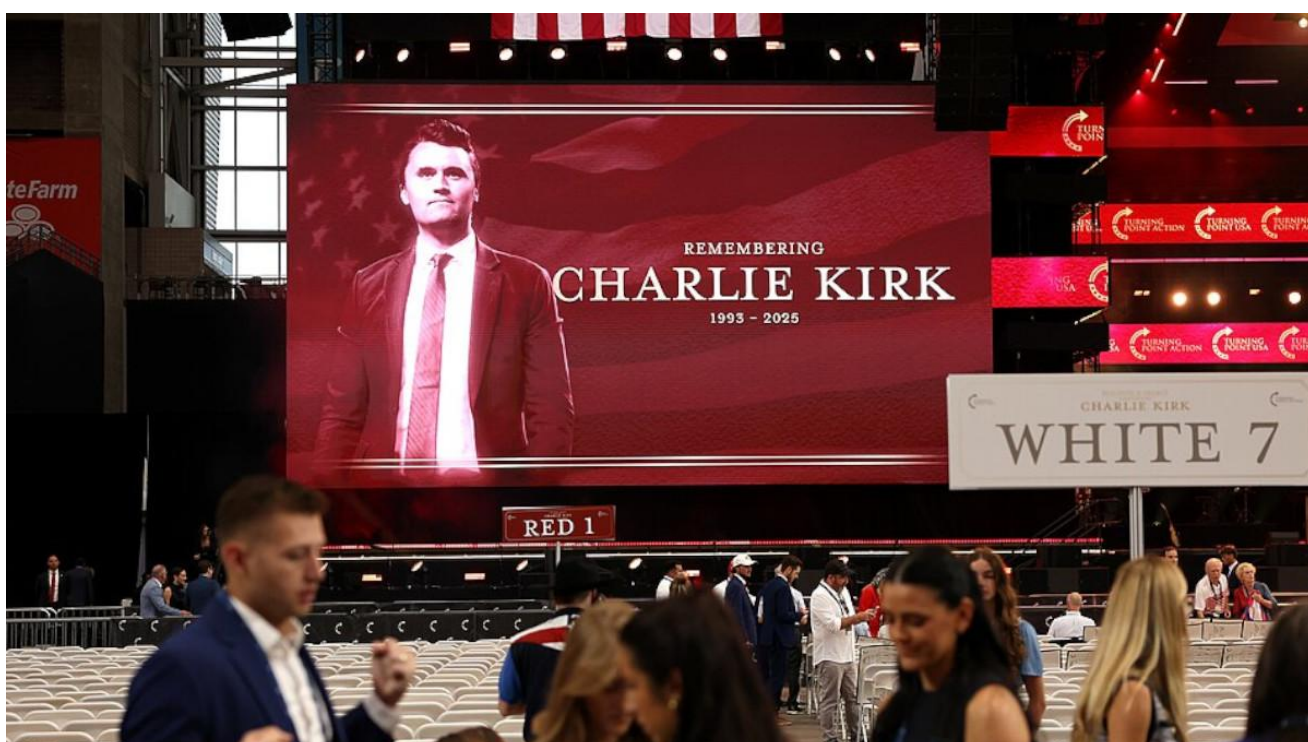


JFK, MLK, RFK, CK – Co kryje się za zabójstwem Charliego Kirka?

[15 listopada 2025 r. Mathias Bröckers](#)



[Gage Skidmore](#), [CC BY-SA 4.0](#), via Wikimedia Commons

Czy sprawa Charliego Kirka trafi do „Aktenzeichen 47” (Tekst sprawy 5) jako jedno z nierozwiązanych morderstw politycznych w USA?

Na początku października zauważyłem ([MAGA kontra MIGA – od JFK do Charliego Kirka](#)), że śledztwo w sprawie zabójstwa konserwatywnego aktywisty i założyciela „Turning Point USA”, Charliego Kirka, podąża klasycznymi schematami tuszowania morderstw politycznych w USA: szalony/zdezorientowany/radykalny samotny sprawca, natychmiastowa oficjalna narracja oraz tłumienie lub zniesławianie jakiegokolwiek krytyki wartości dowodowej.

Kiedy dziennikarze śledczy i autorzy zaczęli mówić o oczywistych lukach i nieścisłościach w oficjalnym śledztwie po zamachu na Johna F. Kennedy'ego, CIA w okólniku do swoich biur zaleciła, aby przeciwstawić się tej krytyce kampanią reklamową i użyć wcześniej stosunkowo nieszkodliwego terminu – „teoria spiskowa” – jako broni w wojnie psychologicznej. Metoda ta stała się od tamtej pory standardową praktyką w dyskursie publicznym, jeśli chodzi o rozwiewanie wątpliwości co do oficjalnych narracji i przedstawianie krytyków jako niewiarygodnych, kłamliwych lub złośliwych. Obserwowano to od zamachów na JFK, MLK i RFK, przez 11 września, po COVID-19. A teraz, po 10 września, z zabójstwem Charliego Kirka i oskarżonego o samotność zamachowca, Tylera Robinsona.

W przeciwieństwie do strzelaniny w Dallas w 1963 roku, na Uniwersytecie Utah Valley (UVU) obecny był nie tylko przedsiębiorca tekstylny Zapruder z kamerą Super 8, ale także ponad 3000 świadków wyposażonych w smartfony. Ponadto liczne kamery monitorujące stale monitorowały budynki UVU, z których FBI jak dotąd opublikowało jedynie nagranie postaci uciekającej z dachu po strzelaninie, prawdopodobnie 22-letniego Tylera Robinsona.

Co ciekawe, na zaprezentowanych zdjęciach nie widać, jak sprawca, uzbrojony w domniemane narzędzie zbrodni – karabin Mauser z czasów I wojny światowej, należący do jego dziadka, który później odnaleziono w zalesionym terenie naprzeciwko uniwersytetu – wszedł na dach, zajął pozycję i oddał strzał. Nie widać też karabinu, gdy postać ucieka. Zamiast tego, mowa jest o śrubokręcie znalezionym na miejscu zbrodni, na którym znajdują się odciski palców Robinsona, którego rzekomo użył do rozmontowania broni palnej na dachu. Karabin, owinięty w ręcznik, został następnie znaleziony na niewielkim zalesionym terenie naprzeciwko uniwersytetu – ponownie złożony, bez śrubokręta (?) – i załadowany amunicją kalibru .30-06.

Ten rodzaj amunicji jest używany do polowań na zwierzynę grubą i ma ogromną siłę penetracji na dystansie 150 metrów, a mimo to pozostawił jedynie niewielką ranę wlotową u Charliego Kirka, ponieważ kręgosłup tego „[człowieka ze stali](#)” rzekomo zatrzymał pocisk. Oficjalny raport z sekcji zwłok dotyczący tego cudu wciąż oczekuje na wydanie. Jednak od zeszłego tygodnia sąd wydał nakaz milczenia, zakazując wszystkim świadkom zbrodni i wszystkim osobom zaangażowanym w postępowanie komentowania lub publikowania jakichkolwiek informacji na jej temat – aby zapobiec wcześniejszemu wpływaniu na ławę przysięgłych.

Ponieważ Tyler Robinson nie zatrudnił obrońcy w sprawach karnych, przydzielono mu obrońców z urzędu – przez Prokuratora Generalnego (!), który nie przesłał innych ofert pracy pro bono od wykwalifikowanych prawników. Czego można oczekiwać po procesie, w którym prokuratorzy sami wybierają obrońców, a [3000 świadków zostaje uciszonych](#), nawet jeśli widzieli, słyszeli lub nagrywali kluczowe informacje? Rzetelnego śledztwa i procesu – i jak pokazuje brak śledztwa ze strony FBI, taki proces najwyraźniej nie jest pożądany.

Tak jak administracja Johnsona w 1963 roku i później z powodzeniem rozpoczęła wojnę w Wietnamie z legendą „samotnego strzelca” Lee Harveyem Oswaldem (motyw: „komunista”), „samotny strzelec” administracji Trumpa, Tyler Robinson (motyw: „przebudzony aktywista Antifa”) idealnie wpisuje się w jej polityczny program zwalczania wszystkiego, co „lewicowe”. To wyjaśnia, dlaczego Biały Dom ogłosił 14 października narodowym [„Dniem Pamięci Charliego Kirka”](#), ale nie jest zainteresowany dalszymi śledztwami, i dlaczego (wtedy i teraz) posłuszne media głównego nurtu ignorują rażące sprzeczności i pytania oficjalnej narracji: „Proszę odejść, nie ma tu nic do oglądania!” lub wspominają tylko o

„zwykłych podejrzanych”, czyli: wrogach państwa, zwolennikach teorii spiskowych, antysemitach i ekstremistach.

Dziwne zachowanie

Ale w 2025 roku na miejscu zbrodni było nie tylko znacznie więcej kamer niż w 1963 roku; istniało również znacznie więcej sposobów na upublicznienie zdjęć i dokumentów: „podejrzani” mieli szeroki zasięg. Fakt, że media głównego nurtu przez tygodnie zaciekle przemilczały dziwactwa i tło tego politycznego zabójstwa oraz śledztwa, nie zapobiega ich ujawnieniu i wywołaniu nie tylko zamieszania, ale i ogromnego trzęsienia ziemi, podobnego do obecnej debaty „Najpierw Ameryka!” i/lub „Najpierw Izrael!” w kręgach konserwatywnych.

To ten sam problem, który w ostatnich miesiącach doprowadził Charliego Kirka do konfliktu z darczyńcami i doradcami, ponieważ omawiał tę kwestię na swoich spotkaniach z krytykami wojny w Strefie Gazy, takimi jak [żydowski komik Dave Smith](#) i popularny konserwatywny prezenter telewizyjny Tucker Carlson. I zamierzał kontynuować te działania, mimo że w rezultacie główni darczyńcy wycofali miliony dolarów, a prezydent Izraela rzekomo obiecał mu jeszcze więcej pieniędzy, jeśli utrzyma swoją chrześcijańsko-syjonistyczną postawę. Charlie odmówił. Posunął się nawet do [zakwestionowania](#) wydarzeń z 7 października i dalszego wsparcia USA dla wojny w Strefie Gazy .

Nie wiemy, czy otrzymał ofertę „nie do odrzucenia”; jeśli tak, Bibi Netanjahu, który dzień po zamachu natychmiast i bez pytania ogłosił, że Izrael nie miał nic wspólnego z morderstwem, musiałby zostać przedstawiony w thrillerze mafijnym jako ojciec chrzestny „Kosher Nostry”, przewencyjnie umywający ręce i upewniający się, że nie jest niewinny.

Liczne wskazówki i poszlaki świadczące o niekompletności narracji FBI o samotnym strzelcu Tylerze Robinsonie, [dziwne zachowanie](#) zespołu ochrony i [najbliższych współpracowników widoczne na opublikowanych filmach tuż po ataku](#), filmy z możliwymi dodatkowymi strzelcami, brak lokalnej policji, przewóz ofiary nie pojazdem Czerwonego Krzyża do najbliższego szpitala, ale prywatnym SUV-em do bardziej odległego szpitala i wiele innych osobliwości, które [Candace Owens](#), była rzeczniczka TP-USA i bliska przyjaciółka Charliego Kirka, od tygodni gromadzi w swoim podcaście – wszystko to jasno pokazuje, że nie mamy do czynienia z czynem samotnego szaleńca, ale z tajną operacją, spiskiem mającym na celu przeprowadzenie politycznego zabójstwa.

To, że śledztwo w sprawie zabójstwa wpływowej postaci politycznej angażuje nie tylko policję, ale także służby wywiadowcze, aby sprawdzić ewentualne powiązania domniemanego sprawcy z podejrzаныmi organizacjami w kraju i za granicą, wydaje się oczywiste. Inaczej jest w przypadku Charliego Kirka, gdzie dyrektor FBI Kash Patel – w naszym thrillerze [szef policji o niezrównoważonym spojrzeniu](#) – oskarża Joe Kenta, dyrektora Narodowego Centrum Antyterrorystycznego, o przekroczenie uprawnień, ponieważ zapoznał się z aktami śledztwa FBI.

To coś więcej niż typowa wojna o wpływy między szefami agencji, a w tym przypadku pełna nieścisłości. Jest to tak dziwne, że nawet „New York Times” ([archiwum](#)) nie mógł uniknąć doniesienia o tym:

Pan Patel był zaniepokojony faktem, że pan Kent zapoznał się z materiałami FBI związanymi ze sprawą, według osób znających sprawę. Działania pana Kenta były tematem spotkania w Białym Domu, w którym uczestniczyli pan Patel, pan Kent i jego bezpośrednia przełożona, pani Gabbard. Według kilku osób, które rozmawiały z „The New York Times” na ten temat, obecni byli również najwyżsi rangą urzędnicy Departamentu Sprawiedliwości, wiceprezydent J.D. Vance i szefowa personelu Białego Domu, Susie Wiles.

Po tym spotkaniu na wysokim szczeblu w Białym Domu wydano letnie wspólne oświadczenie, w którym zadeklarowano, że będą nadal „badać każdy szczegół”. Dyrektor Wywiadu Tulsi Gabbard, dyrektor FBI i wiceprezydent Vance byli w pełni zgodni w tej kwestii. „Proszę iść dalej, nie ma tu nic do oglądania!”. Z pewnością żadnych powiązań, wpływów ani współudziału mocarstw zagranicznych ani krajowych. Żadnych islamistów, żadnych Rosjan i oczywiście żadnych Izraelczyków – ani śladu. Druga rozprawa sądowa oskarżonego, pierwotnie zaplanowana na 30 października, została przełożona na połowę stycznia. Do tego czasu: nakaz milczenia dla wszystkich zaangażowanych i wszystkich świadków!

Jednak „zwykli podejrzani” (patrz wyżej) są nieustępliwi, niestrudzenie blogują, streamują i nagrywają podcasty, siejąc napięcie od podstaw MAGA aż po Biały Dom. Napięcie to koncentruje się na spuściźnie Charliego Kirka i polityce zagranicznej Republikanów po Trumpie, niezgodności MAGA z MIGA oraz żądaniu porzucenia polityki „Najpierw Izrael!”, która stawała się coraz głośniejsza wśród zwolenników TP-USA w debatach Kirka od czasu wojny w Strefie Gazy. Polityka ta również coraz bardziej przekonywała Kirka osobiście – zarówno z powodów moralnych, jak i narodowo-politycznych – i sprawiła, że stał się bardziej krytyczny wobec kursu administracji Trumpa. Wywierała również presję na jego sponsorów, którzy próbowali utrzymać jego polityczną pro-izraelską postawę i teologiczne przywiązanie do dogmatów ewangelicznego syjonizmu.

Geopolityka ze Starym Testamentem: chrześcijański syjonizm

Ta ideologia i ruch, które narodziły się na początku XX wieku i postrzegają powrót Żydów do ziemi Izraela jako spełnienie biblijnych proroctw i zwiastun powtórnego przyjścia Chrystusa, z pewnością nie zyskałyby statusu nic nieznaczącej sekty protestanckiej, gdyby nie zostały odkryte i promowane przez Imperium Brytyjskie, by pozyskać chrześcijan dla swojej aktualnej polityki kolonialnej – osiedlania Żydów w brytyjskiej kolonii Palestyny. W tym samym roku, w którym Deklaracja [Balfoura](#) ogłosiła ten plan, czyli w 1917 roku, szacowne wydawnictwo Oxford University Press opublikowało „Scofield Reference Bible”, przynosząc wydawcy pierwszą książkę sprzedaną w milionowym nakładzie. Z dosłowną interpretacją starotestamentowych proroctw o czasach końca, komentarz biblijny z komentarzami autorstwa amerykańskiego prawnika i „odrodzonego” kaznodziei Cyrusa Scofielda do dziś pozostaje fundamentalnym dziełem sekty. Ich wiara w to, że Mesjasz powróci dopiero po wielkim Armagedonie i zniszczeniu Świątyni w Jerozolimie, była, wówczas i nadal jest, wykorzystywana nie ze względów religijnych, lecz w celu uzasadnienia i propagowania celów geopolitycznych.

Dzięki darowiznom od republikanów, ewangelików i syjonistów, TP-USA stała się organizacją wartą wiele milionów dolarów, a jej założyciel, Charlie Kirk, najważniejszym wpływowym człowiekiem amerykańskiej prawicy. Dopóki szerzył dogmaty chrześcijańsko-

syjonistyczne jako charyzmatyczny „ewangelista” – i ideologicznie utrzymywał chrześcijan poniżej trzydziestki w ryzach polityki kolonialnej imperium – Charlie Kirk był *złotym dzieckiem* amerykańskich konserwatystów i Izraela.

Aż do momentu, gdy zadał pytanie, dlaczego [zatrzymanie najeźdźców Hamasu na silnie ufortyfikowanej granicy w Gazie, którą osobiście odwiedził 7 października, zajęło 20 godzin](#) – i nalegał, że to [pytanie musi zostać zadane i musi odbyć się debata na temat finansowania wojny przez Stany Zjednoczone](#).

W tym celu, podczas ważnego wydarzenia TP-USA w lipcu, zaprosił na scenę najpopularniejszego konserwatywnego dziennikarza w kraju, Tuckera Carlsona. Przed swoim wystąpieniem, jak donosił Carlson, zaproponował swojemu przyjacielowi, aby z powodu konfliktu z głównymi darczyńcami pominął wszelką krytykę Izraela w swoim przemówieniu, ale Charlie pokręcił głową i namawiał go do swobodnego wypowiadania się, mówiąc: „Nie, Tucker, idź!”. W prywatnej rozmowie z mentorami, pastorami i zespołem TP-USA oświadczył wcześniej, że nie ma innego wyjścia, jak porzucić hasło „Najpierw Izrael!”, nawet jeśli oznaczałoby to narażenie się na zniesławienie „utartymi stereotypami” – i że zaprosi Carlsona i innych konserwatystów krytykujących Izrael również na przyszłe ważne wydarzenia. Czołowa postać konserwatywnego pokolenia Z próbowała w ten sposób ponownie zaangażować młodych republikanów z MAGA – bez których głosów Trump nigdy nie zostałby prezydentem – w ogólnokrajową obietnicę „Najpierw Ameryka!”, którą Trump złamał swoją globalistyczną, interwencjonistyczną polityką neokonserwatywną.

W naszym thrillerze o mafii przywódca syjonistycznego klanu Bibi nie tylko ma powód, by wyeliminować niebezpiecznego dysydenta i „zdrajcę”, ale Donald, jako ojciec chrzestny Republikanów, ma również motyw, by powstrzymać popularnego lidera młodzieżówki partii (i potencjalnego następcę?!), zanim całkowicie zmieni przyszły kierunek całej partii i przekona prawicowych młodych wyborców do „Ameryka przede wszystkim 2.0”: MAGA bez MIGA.

Poza motywem, obaj ojcowie chrzestni, co jest typowe dla bossów mafii, dysponują również środkami i możliwościami przeprowadzania publicznych egzekucji w ramach tajnych operacji. W przypadku Kirka detektywi muszą zatem poszukiwać śladów dwóch potężnych klanów i ich specjalistów do takich „zabójczych zleceń”, a także rozważyć możliwość, że prace przygotowawcze i następcze zostały podzielone między nich. Oznacza to na przykład poszukiwanie podwójnego agenta w CIA, [podobnego do Jamesa Jesusa Angletona](#), który nie tylko dążył do pozyskania izraelskiego uzbrojenia nuklearnego wbrew wyraźnej woli prezydenta Kennedy'ego – patrz Ken McCarthy: [„JFK's and RFK's Secret War Against Zionist Extremism”](#) – ale także kontrolował późniejszego kozła ofiarnego, Lee Harveya Oswalda, który stał się kozłem ofiarnym zamachu na prezydenta.

Ponieważ niewątpliwie bardzo trudno będzie złapać sprawcę takiego jak „[Duch](#)” – tytuł biografii Angletona autorstwa Jeffersona Morleya – wydaje się bardziej prawdopodobne, że lista niewyjaśnionych zabójstw politycznych – JFK, RFK, MLK – będzie musiała zostać uzupełniona o CK. A „magiczna kula”, której przenikliwa siła zabiła prezydenta Kennedy'ego i zadała pięć ran siedzącemu przed nim gubernatorowi, będzie musiała zostać uzupełniona o kolejny cudowny pocisk, kulę kalibru .30-06, która roztrzaskuje czaszki łosi lub niedźwiedzi, ale spowodowała jedynie niepozorną dziurę w szyi Charliego Kirka.

Wojna domowa po prawej stronie

Choć padły jedynie ataki werbalne, [poważna wewnętrzna wojna domowa](#) w całym obozie konserwatystów wybuchła [nazwany „najgroźniejszym antysemitą w kraju”](#). w sprawie „MAGA i/lub MIGA”. Tucker Carlson, powszechnie podziwiany przez wyborców Trumpa, został [Nicka Fuentes](#), młodego, zagorzałego nacjonalistę [Stało się tak, ponieważ zaprosił do talk-show](#). Fuentes, ze swoim podcastem i milionami fanów, od lat krytykował Charliego Kirka za zbyt proimigranckie, zbyt przyjazne nastawienie do gejów i zbyt proizraelskie nastawienie.

„Histeria”, według [Glenna Greenwalda](#), która wybuchła po prawej stronie wraz z żądaniem wykluczenia, marginalizacji i cenzury Tuckera Carlsona, ma swoje korzenie mniej w samej rozmowie, która wcale nie była skandaliczna pod względem treści, ale raczej [w antyinterwencjonistycznym, krytycznym wobec Izraela stanowisku, które Tucker Carlson wyraził w swoich wystąpieniach i audycjach](#). Jest to podobne do żądania ujawnienia klientów i kontaktów agenta/sutenera/pracownika pieniędzy Jeffreya Epsteina i jego powiązań z Mosadem/MI6/CIA — doskonałe badania Whitney Webb w tej sprawie, [„Naród pod szantażem”](#), zostały niedawno opublikowane w języku niemieckim — czego Trump i jego obecny dyrektor FBI żądali od administracji Bidena, tylko po to, by następnie wspólnie zamiatać to pod dywan.

Według badań [Maxa Blumenthala](#) z The Grayzone, wzmianka Tuckera Carlsona o tych powiązaniach z Charliem Kirkiem podczas wydarzenia TP-USA doprowadziła do skandalu z jego głównymi darczyńcami syjonistycznymi. Ten rozłam obejmuje teraz całą Partię Republikańską, w tym potężną Fundację Dziedzictwa. [Ameryka przede wszystkim kontra Izrael przede wszystkim](#) to linia frontu w tej bratobójczej wojnie wśród amerykańskich konserwatystów, w walce o kierunek partii w erze po Trumpie. Chodzi również o trzymanie się strategii Imperium Brytyjskiego, które nawet w XX wieku dążyło do mobilizacji chrześcijan do imperialnych, kolonialnych projektów, powołując się na chrześcijańsko-syjonistyczną Biblię Scofielda.

Ponieważ Charlie Kirk był w trakcie odrzucania dogmatów tej ideologii, pod powierzchnią konfliktu politycznego narastał konflikt religijny. W tym sensie nasz włoski kryminalista, mimo że rozgrywa się w mormońskim stanie Utah, nie brakuje wątpliwych „duchownych”, którzy działają „w imię Pana”. Albo przysmykają na to oko. Tak więc krótka uwaga Candace Owens, że Charlie od jakiegoś czasu uczęszczał na msze katolickie i rozważał nawrócenie na katolicyzm, wywołała oburzenie jego pastorów z TP-USA na tę „nonsens!” i długie zapewnienia, że Charlie Kirk pozostał teologicznie wierny swoim chrześcijańsko-syjonistycznym przekonaniom do samego końca. Skłaniał się ku katolicyzmowi jedynie ze względu na „piękną architekturę” kościołów.

„Agencja Wywiadowcza Candace” prowadzi śledztwo

Takie „drobne kłamstewka”, zdaniem Candace Owens, ognistej pitbuli alternatywnych śledstw, która nigdy nie odpuszcza, tylko rozbudziły jej ciekawość i doprowadziły do podejrzeń, że Charlie mógł zostać zdradzony przez własnych ludzi i że stawką jest przejęcie organizacji TP-USA. To wyjaśniałoby również, dlaczego audyt przepływów finansowych firmy o wartości 100 milionów dolarów, zarządzony przez Charliego Kirka kilka tygodni przed jego śmiercią, wciąż się nie odbył.

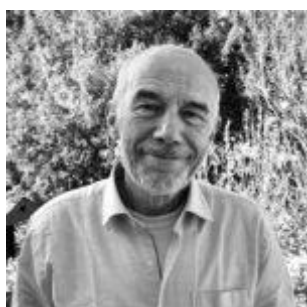
Zgodnie ze złotą zasadą śledztwa kryminalnego „Podążaj za pieniędzmi”, detektywi w tej sprawie musieliby zbadać trzeci trop oprócz motywów Mossadu i/lub CIA. Jednak nikt poza Candace tego nie robi.

Po zwolnieniu z prawicowego kanału „Daily Wire” za krytykę Izraela, wieloletnia współpracowniczka Charliego Kirka dwa lata temu uruchomiła w internecie własny program „[Candace](#)”, który w ostatnich miesiącach wspinał się na [pierwsze miejsce](#) na listach przebojów podcastów politycznych. Prześcignęła tym samym nie tylko swojego byłego szefa z „Daily Wire”, Bena Shapiro, ale także wszystkich innych konserwatywnych komentatorów. Nie chodzi o to, że po prostu generuje klikalność dzięki szalonym „teoriom spiskowym”, ale o to, że demaskuje słabe punkty oficjalnej narracji, zadaje trafne pytania i jest autentyczna. I trzyma się swoich przekonań, mimo że zwykle ataki na nią pochodzą teraz nie z lewicy, a z jej własnej prawicy. W tym miejscu obecna „prawdomówni” numer jeden [rozmawia z żydowskim komikiem antysyjonistycznym Dave'em Smithem](#) – o obecnej sytuacji i śledztwach prowadzonych przez jej „CIA” (agencję wywiadowczą Candace).

Gdyby oskarżony Tyler Robinson podzielił los Lee Harveya Oswalda w 1963 roku i zmarł przed rozpoczęciem procesu, „Akta K” niewyjaśnionych morderstw politycznych w USA musiałyby zostać rozszerzone o sprawę Charliego Kirka. Ponieważ żyjący Oswald miałby wówczas duże szanse na uniewinnienie, biorąc pod uwagę wątpliwe dowody i „magiczną” kulę, młody Robinson również może z pewnością liczyć na uniknięcie kary śmierci, biorąc pod uwagę niejasny ciąg dowodów FBI.

Narzędzie zbrodni, odkryte na szóstym piętrze budynku szkolnego dziesięć minut po zastrzeleniu Johna F. Kennedy'ego, zostało zidentyfikowane na miejscu przez trzech detektywów policji z Dallas i szefa wydziału zabójstw jako „Mauser 7.65” na podstawie inskrypcji. Dwa dni później zidentyfikowano je jako „Mannlicher-Carcano 6.5”, włoski karabin piechoty, który Oswald kupił pod fałszywym nazwiskiem za 19,95 dolara w sprzedaży wysyłkowej. Karabin, o którym we Włoszech plotkowano, że przyczynił się do przegranej wojny ze względu na swoją niedokładność. (por. MB – [JFK's Coup in America](#), s. 123 i nast.).

Gdyby kula z karabinu Mauser dziadka Robinsona rzeczywiście została zatrzymana przez stalową naturę Charliego Kirka i przedstawiona sądowi jako dowód rzeczowy nr 1, oskarżony byłby bardzo blisko skazania. Żadni władzy ojcowie chrzestni i ich oddziały uderzeniowe byłiby bezpieczni. Thriller o mafii musiałby wówczas stać się dramatem psychologicznym o tym, jak „przebudzenie” może motywować i radykalizować nieśmiałego młodego człowieka do tego stopnia, że staje się on bezwzględny zabójcą. Jak dotąd jednak niewiele wiadomo o tej ewolucji; osobista historia Tylera Robinsona jest owiana tajemnicą, a sądowy nakaz milczenia gwarantuje, że tak pozostanie. „*Proszę odejść, nic tu nie ma do oglądania!*”



Mathias Bröckers jest autorem i niezależnym dziennikarzem. Jego książki „Ponowne odkrycie pożytecznej rośliny konopi” (1993), „Teorie spiskowe, spiskowe i sekrety 11 września” (2002) oraz „Jesteśmy dobrymi ludźmi – poglądy apologety Putina” (2014) stały się międzynarodowymi bestsellerami. Mieszka w Berlinie i Zurychu oraz prowadzi bloga [broeckers.com](#).

